



NARODOWY
INSTYTUT
FRYDERYKA
CHOPINA

XVI MIĘDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY IM. FRYDERYKA CHOPINA
THE 16TH INTERNATIONAL FRYDERYK CHOPIN PIANO COMPETITION

Chopin
2010

GRAMOPHONE

październik | October 2010

04

ISSN 2082-2774

Warszawa | Warsaw, Poland

CULTURE_Q.PL

CHOPIN EXPRESS

DLA NAS | EXCLUSIVE → 5

TOMASZ
ZADROGA
Wiele zależy
od nas | It all
depends on us



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY | FREE COPY



Zaczęło się...
| It has
begun...

RECENZJE | REVIEWS

Zaczynamy relacje z przesłuchań konkursowych. Dziś piszą dla nas Marcin Majchrowski, Krzysztof Komarnicki i Tomasz Cyz. | We start reviewing the auditions. Today, opinions from Marcin Majchrowski, Krzysztof Komarnicki and Tomasz Cyz. → 2

ROZMOWA | INTERVIEW

Katarzyna Popowa-Zydroń, po raz pierwszy w Jury Konkursu: nie trema, lecz ekscytacja. | Katarzyna Popowa-Zydroń, in the Jury for the first time: not nervous but excited. → 4



ANALIZA | ANALYSIS

Bryce Morrison o Chopinie: Najśmielej poczynął sobie w scherzach. Cztery z sześciu utworów tego typu to kompozycje dalekie od figlarności. | Bryce Morrison on Chopin: Perhaps most daringly, four out of the six Scherzi are far from jocular. → 6

**I ETAP - KOLEJNOŚĆ
UCZESTNIKÓW |
1ST STAGE
AUDITIONS ORDER**

ŚRODA, 6 PAŹDZIERNIKA |
WEDNESDAY, 6 OCTOBER

- 10.00, Mamikon Nakhapetov, Georgia
- 10.30, Julian Zhi Chao Jia, China
- 11.00, Kaoru Jitsukawa, Japan
- 11.30, Denis Evstuhin, Russia
- 12.00 - 12.30

PRZERWA | INTERMISSION

- 12.30, Sung-Jae Kim, Republic of Korea
- 13.00, Lusine Khachatryan, Armenia



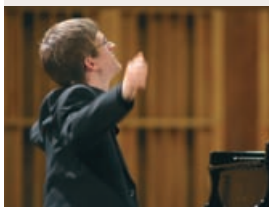
- ▲ 13.30, Eric Zuber, USA
- 14.00, Shota Miyazaki, Japan
- 17.00, Madoka Fukami, Japan
- 17.30, Mei-Ting Sun, USA



- ▲ 18.00, Jacek Kortus, Poland
 - 18.30, Vladimir Matusevich, Russia
 - 19.00 - 19.30
- PRZERWA | INTERMISSION
- 19.30, Ilya Rashkovskiy, Russia



- ▲ 20.00, Junna Iwasaki, Japan
- 20.30, Yulianna Avdeeva, Russia



- ▲ 21.00, Marcin Koziak, Poland



Miroslav Kultyshev, Rosja. Zagrał wczoraj jako piąty | Miroslav Kultyshev, Russia. He was the fifth candidate to perform yesterday

Nerwowy początek

Poranne przesłuchania pierwszego dnia można określić przede wszystkim jako nerwowe. W grze młodych pianistów czuć onieśmienie, spieczę, jakąś mechaniczność; skupiają się głównie na tym, by nie zgubić żadnej nuty, ze szkodą dla tzw. wrażenia artystycznego.

Z ósemki występujących zapisuję na razie trzy nazwiska: Rosjanka Miroslava Kultysheva, Hiszpanki Marianny Prjevalskajej i Kanadyjczyka Leonarda Gilberta (w tej kolejności). Kultyshev błysnął dojrzałością i subtelnością, zwłaszcza w *Balladzie f-moll*; Prjevalskaya – pewnością i siłą; Gilbert – talentem narracyjnym (w tej samej balladzie) i rozumieniem dramaturgii formy. Nelson Freire powiedział w wywiadzie: „Trzeba umiejętnie odmierzać przerwy między nutami”. Właśnie...

Głośnym, niestety, bohaterem, jest publiczność, która na razie głośno kaszle. Mam propozycję: kaszlmij w przerwach między występami kolejnych uczestników, nie między utworami. Pomożecie? ◆

Opening jitters

The morning sessions of the first day are best described as jittery. The young pianists sounded tentative, tense, and a little mechanical. They focused mainly on not missing a single note to the detriment of artistic expression.

Out of the eight performers, for now, I wrote down three names: Russian Miroslav Kultyshev, Spain's Marianna Prjevalskaya and Canadian Leonard Gilbert (in that order). Kultyshev shone with maturity and subtlety, especially in *Ballade No. 4 in F minor*, Prjevalskaya showed confidence and force, and Gilbert has narrative talent and understanding of the form's dramaturgy in the same *Ballade*. As Nelson Freire said in his interview, "You have to measure the time between notes skilfully". Precisely...

The audience is an unfortunately vociferous performer, voting with coughs. I have a suggestion: let's cough between performers, not between pieces. Will you help? ◆

— TOMASZ CYZ, WWW.DWUTYGODNIK.COM

„Oscar Wilde | *Gdy gram Chopina, czuję się, jakbym żałował za grzechy, których nie popełniłem, i opłakiwał cudze tragedie.* | *After playing Chopin, I feel as if I had been weeping over sins that I had never committed, and mourning over tragedies that were not my own.*

TECHNOLOGIA | TECHNOLOGY CHOPIN EXPRESS

SAMSUNG

TURN ON TOMORROW

ATMAN
telecommunications for business



Daniil Trifonov, Rosja | Russia

Piano i forte

Już program I etapu odkrywa wszystkie aspekty fortepianowego kunsztu. Etiudy – biegłość techniczną, nokturny – muzykalność i wrażliwość na barwę, a ballady, scherza, *Fantazja f-moll* (albo *Barkarola*) – zrozumienie wielkiej, romantycznej formy. W popołudniowej turze wczorajszych przesłuchań żaden z pianistów nie sprostał tym wszystkim wymaganiom. Daniilowi Trifonowowi należy się uznanie za odwagę – zagrał na fortepianie firmy Fazioli, po raz pierwszy dostępnym dla uczestników Konkursu Chopinowskiego. Podziwu godne w jego grze było piano, ale zabrakło prawdziwego forte. W grze Australijczyka Jaysona Gillhama – przeciwnie; jego gra była efektowna, pełna potęgi i siły. Najbardziej przekonująco wypadł w *Etiudzie a-moll* op. 10 nr 2, ale już *Scherzo E-dur* wykonał zbyt szybko, nerwowo i forsownie. Uroczą i zdolną 17-latkę Anke Pan z Niemiec bardzo dobrze zagrała dwie z wybranych etiud, ale uduchowiona *Etiuda cis-moll* op. 25 nr 7 (wykonana zamiast nokturnu) – okazała się dla młodziutkiej pianistki zbyt trudna. Cóż, Chopin nie pisał łatwych utworów. ♦

Piano and forte

The repertoire of the first round discloses all aspects of the art of playing the piano, with the Etudes exposing technical finesse, the Nocturnes showing musicality and sensitivity to tone, while the Ballades, Scherzos and Fantasia in F minor (or *Barkarola*) reveal understanding of the great Romantic form. In yesterday afternoon's sessions, none of the pianists met all of these demands. Daniil Trifonov gets credit for courage – he played on the Fazioli piano, available for the first time to Chopin Competition participants. The piano deserved admiration, while his playing lacked force. Quite the opposite was true in the playing of Australian Jayson Gillham; it was full of flourish, power and strength. He was most convincing in the Etude in A major, Op 10 No 2, but he played the Scherzo in E major overly fast, nervously, forcing it. The charming and talented 17-year-old Anke Pan of Germany played two of her selected Etudes very well, but the spiritual Etude Op 25, No 7 (played instead of the Nocturne) was too difficult for the young pianist. Oh well, Chopin did not write easy compositions. ♦

— MARCIN MAJCHROWSKI (POLSKIE RADIO)

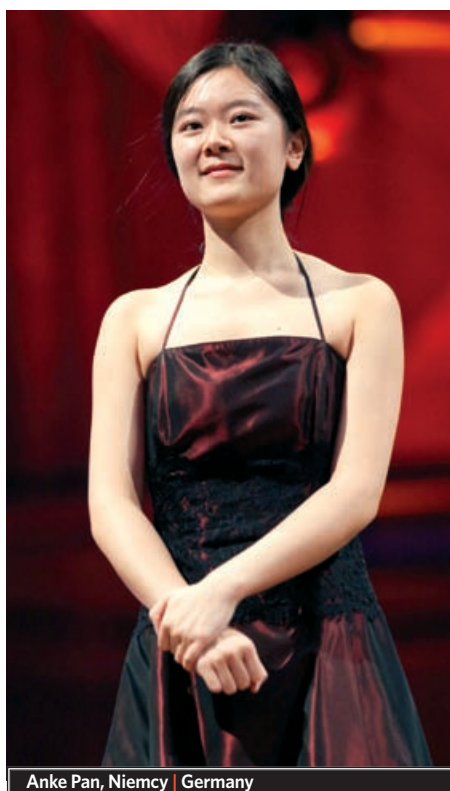
Muzyczne puzzle

Miałem poczucie, że występujący wczoraj pianiści byli w większości dostawcami dźwięków, z których słuchacz miał sam poskładać arcydzieła Chopina, niczym puzzle. Na zebranych w Filharmonii Narodowej wrażenie zrobił Miroslav Kultyshev, jednak ja, mając otwarte nuty, dostrzegłem, że gra bez poszanowania tekstu kompozytora. Dobrze wspominałem *Scherzo h-moll* w wykonaniu Hyung-Min Suha, zapamiętałem też urzekający *Nocturn H-dur* op. 62 nr 1 Daniila Trifonova, w którym ukazał brzmieniowe zalety fortepiano Fazioli. Obiecujący był też występ młodziutkiej Anke Pan. ♦

Musical puzzles

I got the feeling that most of the pianists performing yesterday were providers of sounds, which listeners had to assemble themselves into Chopin's masterpieces, much like a puzzle. The audience at the Warsaw Philharmonic was impressed with Miroslav Kultyshev, but I had the sheet music before me and noticed he played without respect for the composer's score. I thought the Scherzo in B minor by Hyung-Min Suh was good, and I recall the alluring Nocturne in B major Op 62 No 1 by Daniil Trifonov, in which he showed off the sound strengths of the Fazioli piano. The performance of the very young Anke Pan was also very promising. ♦

— KRZYSZTOF KOMARNICKI



Anke Pan, Niemcy | Germany

I ETAP - KOLEJNOŚĆ UCZESTNIKÓW | 1ST STAGE AUDITIONS ORDER

CZWARTEK, 7 PAŹDZIERNIKA | THURSDAY, 7 OCTOBER



- ▲ 10.00, Marek Bracha, Poland
- 10.30, Ingolf Wunder, Austria
- 11.00, Giuseppe Greco, Italy
- 11.30, Lukas Geniušas, Russia/Lithuania
- 12.00 - 12.30 PRZERWA | INTERMISSION
- 12.30, François Dumont, France
- 13.00, Hanchien Lee, Chinese Taipei
- 13.30, Marie Kiyone, Japan
- 14.00, Xin Tong, China
- 17.00, Kana Okada, Japan



- ▲ 17.30, Natalia Sokolovskaya, Russia
- 18.00, Andrew Tyson, USA
- 18.30, Meng-Sheng Shen, Chinese Taipei
- 19.00 - 19.30 PRZERWA | INTERMISSION
- 19.30, Denis Zhdanov, Ukraine



- ▲ 20.00, Gracjan Szymczak, Poland

CZWARTEK, 7 PAŹDZIERNIKA | THURSDAY, 7 OCTOBER
OGŁOSZENIE WYNIKÓW I ETAPU | ANNOUNCEMENT OF THE 1ST STAGE RESULTS
ok. godz. 23.00 | around 11pm



Katarzyna Popowa-Zydroń. Jej uczeń Rafał Blechacz 5 lat temu wygrał Konkurs Chopinowski | Katarzyna Popowa-Zydroń. Her student Rafał Blechacz won the Competition five years ago

Nic nie jest przesądzone | Nothing is set in stone

» **Małgorzata Wende: Pierwszy raz uczestniczy Pani w obradach Jury Konkursu Chopinowskiego. Ma Pani treść?**

KATARZYNA POPOWA-ZYDROŃ: Nie nazwałabym tego może treścią, ale ekscytacją, bo jest to bardzo ciekawe doświadczenie.

» **Jak wspomina Pani poprzedni konkurs, który wygrał Pani uczeń, Rafał Blechacz?**

A jak Pani sądzi? Dobrze wspomina, chyba to jest oczywiste.

» **Jednak często powtarza Pani, że jej stosunek do konkursów jest umiarkowanie entuzjastyczny...**

Owszem, ale z drugiej strony nie ma alternatywy. Jeżeli młody człowiek chce się wybić, musi się pokazać, zwłaszcza na tak znaczących konkursach jak Chopinowski. I choć nie jest to najlepsza droga, jest być może jedyną.

» **Co doradzałaby Pani uczestnikom?**

Żeby nie traktowali werdyktu Konkursu jako opinii przesądzającej o ich życiu artystycznym i zawodowym. Ci, którzy zdobędą nagrody muszą wiedzieć, że powinni dalej pracować nad sobą, natomiast Ci, którzy poczują się przegrani, by nie zapominali, że przed nimi jest całe życie. To będzie rezultat ich dotychczasowej pracy i rozwoju, definicja miejsca, w którym się teraz znajdują, ale nie musi decydować o tym, jak będzie wyglądała ich droga i pozycja za pięć, dziesięć czy trzydzieści lat. O tym powinni pamiętać.

» **Czy mogłaby Pani udzielić im jakichś rad natury technicznej?**

To jest bardzo indywidualna sprawa. Każdy młody pianista na swój sposób przygotowuje się do tak odpowiedzialnego występu. Potrafię poradzić tylko tym, których znam. ♦

» **Małgorzata Wende: This is your first time taking part in the deliberations of the Chopin Competition the Jury. Are you nervous?**

KATARZYNA POPOWA-ZYDROŃ: I wouldn't call it nerves, but excitement, because this is a very interesting experience.

» **What are your memories of the last competition, won by your student, Rafał Blechacz?**

Well, what do you think? I have good memories, I think that's obvious.

» **But you often say that you are less than enthusiastic about competitions.**

True, but on the other hand, there is no alternative. If a young person wants to break out, he or she has to perform, especially at such important competitions as this one. Though it may not be the best way, it may be the only way.

» **What advice would you give to the competitors?**

I would tell them not to treat the competition verdict as the final opinion about their artistic and professional life. Those who win prizes must know they need to continue working hard, while those who feel defeated must remember they have their entire lives before them. This verdict will be the result of their work and development; it defines where they are now, but it need not define the rest of their life and position in five, 10, or 30 years. They should keep that in mind.

» **Would you give them any technical advice?**

That is a very individual matter. Every young pianist prepares in his or her own way for such an important performance. I can only give advice to those I know. ♦

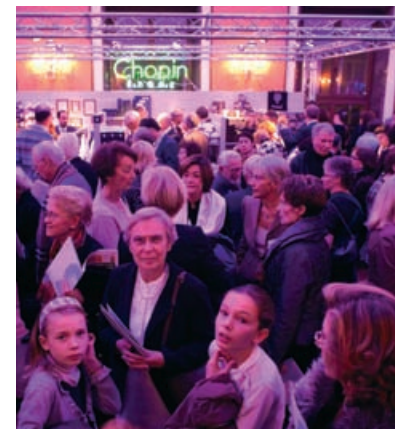
— rozmawiała/interview by MAŁGORZATA WENDE

Z biura prasowego | From the press office

Zainteresowanie mediów Konkursem jest ogromne. Prośby o akredytacje wciąż napływają z całego świata. Obecność potwierdzili już m.in. dziennikarze telewizji France 2, bawarskiego radia BR-Klassik, japońskiego MORNING WEEKLY MANGA MAGAZINE, a także krytyk nowojorskiego dziennika Forward (Forverts), który ukazuje się w dwóch językach, po angielsku i hebrajsku. Natomiast telewizja kuwejska planuje relacje z przesłuchań finału.



Media interest in the Competition is enormous. Requests for press tickets are still coming in from around the world. So far, the Press Office has accredited, among others, French television (France 2), Bavarian radio (BR-Klassik), the Japanese MORNING WEEKLY MANGA MAGAZINE and the Jewish FORWARD (Forverts) newspaper from New York, which is published in two languages, English and Hebrew. Kuwait TV is planning to cover the final round. ♦



Spacer nad Utratą | A walk by the Utrata River



Sala koncertowa | Concert hall



Dworek | Manor house



Utrata

Zelazowa Wola. Dom urodzenia Fryderyka Chopina oraz otaczający go park zostały poddane gruntownej rewitalizacji. Na turystów czeka nowoczesna sala koncertowa i sympatyczna kawiarnia, a wśród drzew gra muzyka!

Zelazowa Wola. The house where Fryderyk Chopin was born and the adjacent park have been revitalised for the anniversary year 2010. There is a new concert hall and a charming café. And there is music amongst the trees! ◆



Tomasz Zadroga

PREZES PGE POLSKA GRUPA ENERGETYCZNA S.A. – MECENASA ROKU CHOPINOWSKIEGO | PRESIDENT OF THE MANAGEMENT BOARD OF PGE POLSKA GRUPA ENERGETYCZNA S.A. – CHOPIN 2010 MAIN SPONSOR

Wiele zależy od nas

Fryderyk Chopin to więcej niż muzyka: to ikona, to jedna z najlepszych wizytówek Polski w świecie. Jego twórczość jest ceniona nawet w najbardziej odległych zakątkach świata. Cieszymy się, że możemy aktywnie uczestniczyć w obchodach 200. rocznicy jego urodzin. Jest to dobra okazja, aby przypominać Polakom o znaczeniu naszego dziedzictwa kulturowego. Uważam, że Fryderyk Chopin to ogromnie ważny składnik naszej dumy narodowej.

Często powtarza się, że w utworach Chopina „słychać Polskę”. Czerpał inspirację z polskiej muzyki ludowej, wybierał z niej rozmaite elementy, a potem pokazywał światu we własnej interpretacji. To w Polsce stał się muzykiem, i to tu odnosił pierwsze sukcesy. Symboliczne znaczenie ma także fakt, że jego serce spoczęło w Polsce. Dla mnie to potwierdzenie, że to stąd płynie jego muzyka.

Często musimy przypominać światu o jego pochodzeniu. Mamy na to szansę organizując dziesiątki wydarzeń w Polsce, również takich, które odbiją się echem w innych krajach. Jednak tak naprawdę najwięcej w tej kwestii zależy od nas – Polaków. Jeśli każdy z nas będzie pamiętał, że jeden z największych muzyków świata pochodził z Polski i będziemy o tym głośno mówić, Polska zyska na obchodach rocznicy urodzin Chopina.

Są tacy artyści, których dzieła nigdy się nie nudzą i zawsze będziemy do nich wracać. Każdy ma w swojej domowej bibliotece książkę, którą przeczytał kilka razy lub film, który po wielokroć oglądał. Dobrze, gdybyśmy wszyscy do tej kolekcji dołączyli płytę z utworami Chopina i nie zapominali puszczać jej czasem naszym dzieciom. ◆

It all depends on us

Fryderyk Chopin is more than just music – he is an icon, one of the greatest flagships for Poland in the world. His works are admired even in the most distant parts of the globe. We are glad that we have the opportunity to actively participate in the celebrations of the 200th anniversary of his birth. This is a good occasion to remind Poles of the importance of our cultural heritage. In my opinion, Fryderyk Chopin constitutes a very important component of our national pride. It is often said that “there is Poland audible” in Chopin’s works. He took inspiration from Polish folk music, focusing on some elements of it and then giving it back to the world in his own unique interpretations. It was in Poland that he became a musician, it was here that he was a success for the first time. It is symbolic that his heart is buried in Poland. For me it is a confirmation that his music has its roots here. It is our duty to remind the world of his origins. We can do that by organising dozens of events in Poland, some of which are important enough to get publicity abroad. However, the truth is that it depends on us, as Poles. If every one of us remembers that one of the greatest musicians who ever lived was born in Poland, and if we continue to publicise that fact, Poland can only benefit from the celebrations of the anniversary of Chopin’s birth.

There are certain artists whose compositions listeners never tire of, whose works will live forever. Everyone has a book one returns to again and again, or a favourite movie watched over and over. It would be good if we could all add to this collection a record of Chopin’s music, and be certain not to forget to play it to our children from time to time. ◆

KRÓTKO | IN BRIEF

● **KLUB CHOPINOWSKI** Jutro w Mazowieckim Centrum Kultury i Sztuki przy Elektoralnej 12 rusza IV Klub Chopinowski. Znani dziennikarze, muzycy, aktorzy i literaci rozmawiać będą o Chopinie i konkursowych zmaganiach. Pierwszym gościem będzie Waldemar Dąbrowski. Początek wtorkowego wieczoru o 19.00. | **THE CHOPIN CLUB** at the Mazowieckie Arts & Culture Centre

(12 Elektoralna Street) starts tomorrow. Well-known critics, musicians, actors and writers will discuss Chopin and the Competition. Tomorrow, Waldemar Dąbrowski. The meeting starts at 7pm. ● **TAJEMNICA ZDJĘCIA Z OKŁADKI** Fotografom nie wolno wychodzić na estradę, gdy pianista gra na scenie. Zdjęcie zostało wykonane przy pomocy aparatu na statywie, którego

migawkę nasi fotoreporterzy wyzwolili zdalnie. | **COVER PHOTO SECRET PHOTOGRAPHERS** cannot go on stage during a performance. The picture had to be taken with a camera on tripod using a remote shutter.

● **W TELEWIZJI.** TVP Kultura transmituje wszystkie przesłuchania konkursowe. Rozmowy w studiu w Filharmonii Narodowej prowadzi redaktorzy Jacek

Hawryluk i Adam Rozlach. | **ON TELEVISION.** TVP Kultura broadcasts all auditions live. The competition commentary is hosted by popular journalists Jacek Hawryluk and Adam Rozlach.

● **POLECAMY.** Polska Chopina. Przewodnik Marita Albán-Juárez i Ewa Stawińskiej-Dahlig | **ENJOY** Chopin’s Poland. A guidebook by Marita Albán-Juárez and Ewa Stawińska-Dahlig.

Unikalny głos Chopina | The origins of Chopin's voice

BRYCE MORRISON, Gramophone

S kąd on przybywa, dokąd zmierza? – zapytał niegdyś Strawiński ośniony oryginalnością Skriabina. Podobnie można spytać o Chopina, który przecież nie zrodził się na pustyni. Natchnieniem dla jego niezrównanej sztuki była pieśń – a zwłaszcza *bel canto* – oraz pianistyczna tradycja wirtuozowska, którą tworzyli tacy kompozytorzy, jak Hummel, Kalkbrenner i Moscheles. Śpiewacy zazdroszczą takiego bogactwa; mogą nawet zgłaszać pretensję: „Dla was [pianistów] Chopin jest za dobry, do nas powinien należeć”. Liryzm Chopina, bujny czy surowy, stanowi jądro jego geniuszu. Jałowy, w porównaniu, styl wyżej wspomnianych kompozytorów skłonił Schumanna do umieszczenia ich w gronie Filistynów. Wypowiadając im w swym *Karnawale* muzyczną wojnę, zebrał wszystkie siły, by rozgromić owych trywialnych producentów nut („*Marche des «Davidsbündler» contre les Philistines*”).

Chopin był, co zrozumiale, podobnego zdania, chociaż nie wyrażał się aż tak lekceważąco i, niczym arystokrata, trzymał swe uczucia na wodzy. Przysłuchując się w spokoju *Koncertom fortepianowym* Hummela dostrzegał w nich, przy całym ich blasku, niewiele poza salonowym blichtrzem; nie dość było w nich głębi i poezji. W swych młodzieńczych *Koncertach* (i, powiedzmy, w *Rondach*) osiągnął więcej: to muzyka równie błyskotliwa, co pozostająca w pamięci. Świadom, że w Wiedniu powinien zabłysnąć jako pianista wirtuoz, przedstawił tamtejszej publiczności coś, czego się nie spodziewała, coś niezwykłego i wstrząsającego. Zaiste, poetycka uczuciowość, urok i zalotność środkowego *Larghetto* z *Koncertu f-moll* są nie do pomyślenia u Hummela. Wprawdzie Liszt wychwalał nokturny Johna Fielda, nazywając je wielkodusznie „porankiem życia”, ale to Chopin przemienił ich nieskomplikowane piękno w „coś wspaniałego i osobliwego”. I jak wszyscy prawdziwi nowatorzy, płacił wysoką cenę za swoją zuchwałość, chociaż nie trwało to długo. Ludwig Rellstab nie dostrzegł w nokturnach nic poza parodią i wykoślawieniem („gdzie Field się uśmiecha, tam pan Chopin krzywi się w grymasach, gdzie Field wdycha, tam pan Chopin jęczy [...] Zaklinamy pana Chopina, by powrócił do natury”). Przemiana niewinności w doświadczenie – to widocznie było zbyt wiele dla zwolenników starej szkoły.

A tańce Chopina? Jego mazurki i polonezy, wywodzące się, w pierwszym przypadku – z tradycji ludowej, w drugim – z dworskiej? Mazurki to intymny dziennik kompozytora, w którym, wykorzystując skromną formę, zawarł nieskończoną ilość odcieni, od naiwnej radości i żywiołowości do najmroczniejszej introspekcji. W polonezach, nawiązując do tradycji królewskich i arystokratycznych, dał epicki wyraz uczuć narodowych. Dla Schumanna były to „armaty ukryte w kwiatach”, zaś Liszt w grzmiących oktawach środkowej części *Poloneza As-dur* słyszał „tętent polskiej jazdy”. Według Fryderyka Niecksa, najwybitniejszego z pierwszych badaczy twórczości Chopina, *Polonez-Fantazja* op. 61 „wykracza poza sferę sztuki ze względu

„...gdzie Field wdycha,
tam pan Chopin jęczy” pisał
o nokturnach Ludwig Rellstab.



Teofil Antoni Jaxa Kwiatowski: Polonez Chopina | Polonaise of Chopin (1859)

na swą treść psychologiczną” – komentarz ten świadczy, jaki szok mogła początkowo wywoływać jego muzyka. Skoro mowa o poezji i wyrafinowaniu w twórczości Chopina: jego walce przemieniły proste

„um-pa-pa” w muzykę daleko wykraczającą poza wymagania sali balowej; a według Schumanna „mogą one być tańczone jedynie przez hrabiny”. Także w jego 24 etiudach (27, jeśli doliczyć *Trois nouvelle études*) szkolne ćwiczenie na tercje, seksty i oktawy zmieniło się w najczystsza poezję. Po raz pierwszy techniczne wprawki zabrzmiały jak poematy muzyczne, prowokując

wydawców do nadawania im tytułów w rodzaju „Tristesse” albo „Zimowy wiatr”. Schumann określił *Etiudę f-moll* z op. 25 jako „delikatną niczym piosenka śpiącego dziecka”.

Najśmielej bodaj Chopin poczynił sobie w scherzach, cztery z jego sześciu utworów tego typu (bo liczę też scherza z *Sonaty b-moll* i *h-moll*)

to kompozycje dalekie od figlarności, w których powtórzenia przepelnia dramatyzm, ironia i niepokój jak najdalszy od, powiedzmy, zwiewnego, bajkowego świata Mendelssohna. Któż by też pomyślał, że zwykła kołysanka może zmienić się w *Berceuse* z jej „deszczem srebrzystego ognia” i nagłą zmianą harmonii tuż przed końcem utworu?

Mamy wreszcie dojrzałe sonaty, *b-moll* i *h-moll*, które pierwszych słuchaczy zmuszały do zastanowienia nad granicami tego gatunku. Kolejny raz tradycja zostaje tu wywrócona do góry nogami, a Schumann stwierdza, że Chopin „połączył tu czwórkę swych najbardziej niesfornych dzieł” – ten świetny skądinąd krytyk nie dostrzegł, że *Sonata b-moll* jest wewnętrznie spójna. Mendelssohn słuchając jej finału, istotnie bardzo śmiałego w pomysłach, wzdragał się, mówiąc: „czuję odrazę do tej muzyki”. Dziś ta część brzmi nie mniej wstrząsająco, tyle że Chopinowskie złowieszcze i tajemnicze „ogadywanie po marszu” opisujemy jako „wiatr wiejący na cmentarzu” lub „stado gawronów o zmierzchu”.

W roku 2010, w którym tyle Chopina, jego twórczość niezmiennie zadziwia, odsłaniając wciąż nowe aspekty geniuszu i wzbogacając naszą wiedzę o tym, jak dalece przeobraził prozaiczne i zgrane wzorce.

Dazzled by his originality, Stravinsky once asked of Scriabin, “where does he come from, where does he go?” The same might be demanded of Chopin, who hardly grew like Topsy out of the earth. The inspiration of his incomparable art derived principally from song – from *bel canto* in particular – and from the keyboard virtuoso tradition of composers such as Hummel, Kalkbrenner and Moscheles. Singers envy such richness and can even complain, “he is too good for you, we should have him”. Chopin’s lyricism, whether florid or austere, is at the heart of his genius. As for the relative aridity of the aforementioned composers, their limitations were marked by Schumann who branded them Philistines and, declaring musical war in his *Carnaval*, sent his troops into battle to rout from the field such trivial note-spinners (“*Marche des Davidsbündler*” contre les Philistines”).

Chopin too, though keeping his scorn at a less ebullient and more aristocratic distance, understandably

took a similar view. Listening quietly to Hummel’s piano concertos he noted little beyond chandelier music, their sparkle

uncomplemented sufficiently by depth or poetry. And so, his two early piano concertos (together with, say, the Rondos) transform such limitation into music as memorable as it is scintillating. Conscious of his need to make his mark as a virtuoso pianist in Vienna, Chopin gave his unsuspecting public a novel and startling experience. Certainly the love-poetry, the glamour and insinuation of the F minor Concerto’s central Larghetto would be inconceivable from Hummel. Again, Liszt may have paid tribute to John Field’s Nocturnes, generously finding them like “the morn of life”, but Chopin changed their pale charms into “something rich and strange”. And like all true pioneers, he paid a heavy if temporary price for his audacity. Ludwig Rellstab found little in them beyond travesty and distortion (“where Field smiles Chopin makes a grinning grimace, where Field sighs Chopin groans... we implore Mr Chopin to return to nature”) Clearly the advance from innocence to experience was too much to bear for musical die-hards and conservatives.

“...where Field sighs Chopin groans” wrote Ludwig Rellstab about the Nocturnes.



Johann Nepomuk Hummel (1778-1837). Gdy Chopin zaczynał karierę, on był największą gwiazdą | Johann Nepomuk Hummel (1778-1837). When Chopin started his career, Hummel was the greatest star

And what of Chopin’s dances, his Mazurkas and Polonaises, of peasant and court origins respectively? The Mazurkas are Chopin’s most intimate and confessional diary, turning humble beginnings into an infinite range of expression, from simple gaiety and abandon to darkest introspection, while in the Polonaises he creates an epic and nationalist utterance out of a royal and aristocratic foundation. For Schumann, they were like “cannons buried in flowers” while Liszt heard the “hoofbeats of the Polish cavalry” in the octave uproar at the heart of the A flat Polonaise. For Frederick Niecks, outstanding among early Chopin scholars, the *Polonaise-Fantaisie* “stands outside the sphere of art on account of its psychological content,” a comment

that captures the shock of the new, of a daring and, initially, confusing voice. And staying with Chopin’s poetic range and sophistication, the Waltzes turn a simple three-in-a-bar into music far beyond ballroom considerations; for Schumann “they could only be danced by countesses”. The 24 Etudes, too, (27 when you include the *Trois nouvelle études*) turn the pragmatism of thirds, sixths and octaves into purest poetry. For the first time, rudimentary exercises become tone poems, inviting publishers’ titles such as “Tristesse” or “Winter Wind”. For Schumann, the F minor Etude from Op. 25 was “soft as the song of a sleeping child”. Perhaps, most daringly of all, four out of the six Scherzi (I am including the Scherzi from the Sonatas Nos 2 and 3) are far from jocular, their repetitions hammered home with a drama, irony and turbulence light years away from, say, Mendelssohn’s gossamer fairy-world. Once more, who would have thought that the simple tradition of the lullaby could become the *Berceuse* with its “rain of silvery fire” and momentary shift of harmony just before the close?

Finally, there are the mature Sonatas Nos 2 and 3 which prompted first listeners to ask, “when is a sonata a sonata?” Once more, tradition is turned topsy-turvy and for Schumann the Second Sonata “binds four of Chopin’s maddest children together”. Superb critic that he was, even he was blinded to this Sonata’s underlying coherence. As for the finale, Mendelssohn shuddered at its modernity as a stage too far, exclaiming “as music, I abhor it”.

Today, the shock remains and, making our own transformation, we have attempted to change Chopin’s sinister and enigmatic “gossiping after the march” into “winds whistling over graveyards” or “a network of rooks in the twilight”.

In 2010, a tirelessly celebrated Chopin year, the wonder never ceases and, as ever-new facets of Chopin’s genius emerge, our awareness of his transfiguration of tired and work-a-day origins increases rather than diminishes. ◆

» JUTRO W CHOPIN EXPRESSIE: LUDWIK ERHARDT O CHOPINIE I SCHUMANNIE
TOMORROW IN THE CHOPIN EXPRESS: LUDWIK ERHARDT ON CHOPIN AND SCHUMANN



Marianna Prjevalskaya, Hiszpania | Spain



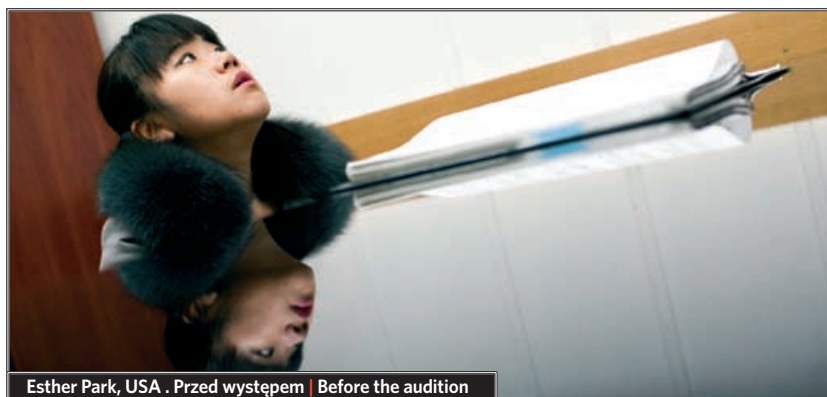
Maiko Mine, Japonia. Wchodzi | Maiko Mine, Japan. It's her time



Andrzej Jasiński, Bella Davidovich



Sheng-Yuan Kuan, Taiwan. Sala prób | Sheng-Yuan Kuan, Chinese Taipei. Rehearsal hall



Esther Park, USA . Przed występem | Before the audition

CHOPIN EXPRESS OFICJALNY DZIENNIK XVI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PIANISTYCZNEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA

WYDAWCA | PUBLISHER Instytut Adama Mickiewicza Polska CULTURE.PL | IAM.PL & Gramophone music magazine GRAMOPHONE.CO.UK

REDAKTOR NACZELNY | EDITOR-IN-CHIEF Aleksander Laskowski REDAKCJA ANGIELSKA | ENGLISH LANGUAGE EDITOR Emma Baker (Gramophone music magazine)

ZESPÓŁ | EDITORS Bartosz Kamiński, Krzysztof Komarnicki, Dominik Skurzak, Małgorzata Wende FOTO | PHOTO Wojciech Grzędziński, Bartosz Sadowski

PROJEKT | DESIGN Marek Zalejski LAYOUT & PREPRESS Studio Q

ORGANIZATOR XVI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PIANISTYCZNEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA NARODOWY INSTYTUT FRYDERYKA CHOPINA
ORGANIZER OF THE 16TH INTERNATIONAL FRYDERYK CHOPIN PIANO COMPETITION THE FRYDERYK CHOPIN INSTITUTE WWW.NIFC.PL